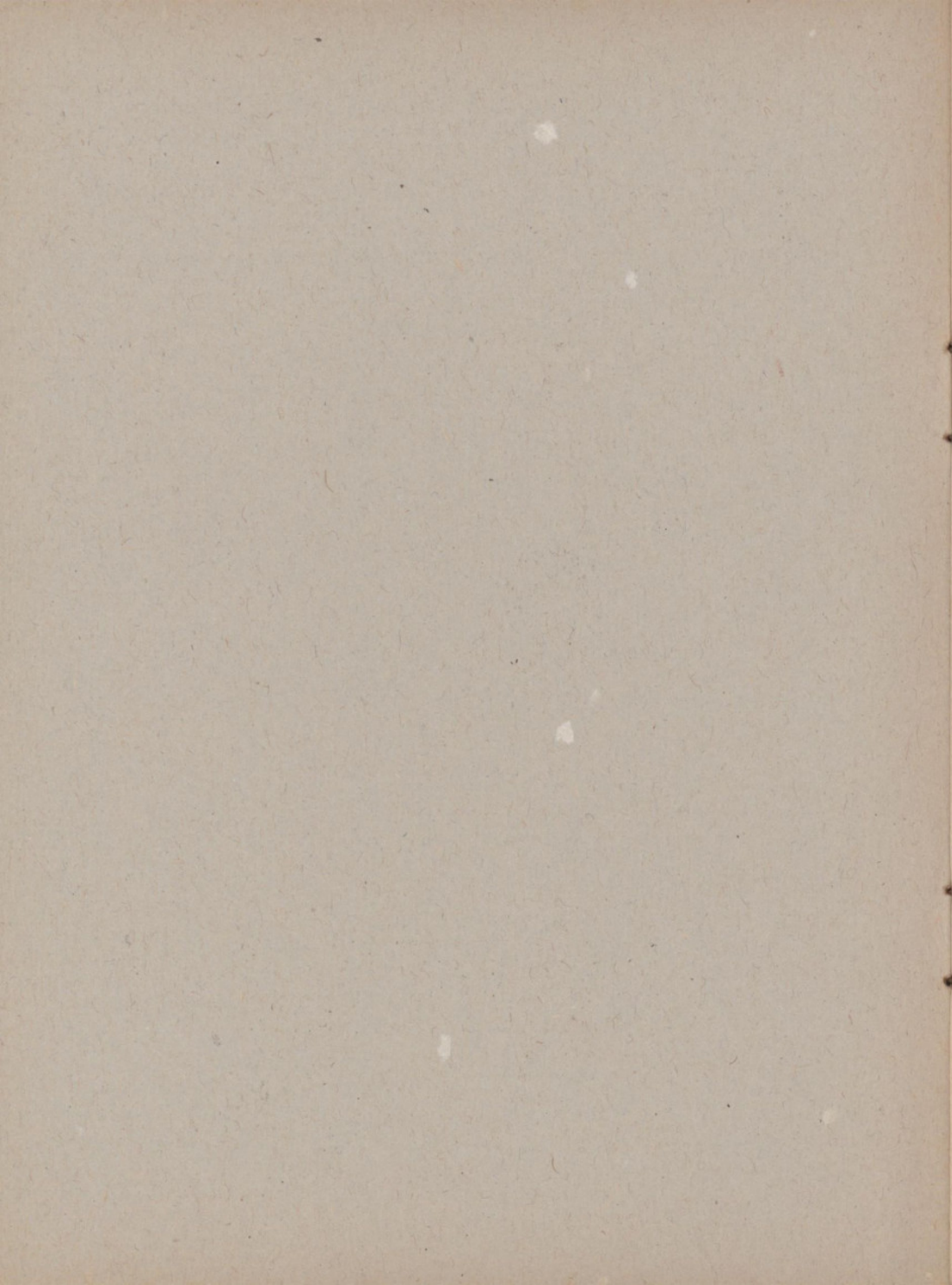


GORZOWSKIE
WIADOMOŚCI
KOŚCIELNE



ORGAN URZĘDOWY
KURII BISKUPIEJ
GORZÓW 1962
KWIECIEŃ





600-9409/4

Gorzowskie Wiadomości Kościelne

Organ Urzędowy Kurii Biskupiej

Rok 6

Gorzów — kwiecień

Nr 4

KAZANIA DLA DZIECI

6. V. 1962 — **Niedziela II po Wielkanocy**
ODNOWIENIE ŚLUBOWAŃ JASNOGÓRSKICH
1. Parafia naszą rodziną, Maryja Matką parafii.
 2. Pragnienie naszej Matki: aby Jej Syn w nas mieszkał.
 3. Czy możemy to obiecać? (Wychowanie maryjne i parafialne).
13. V. 1962 — **Niedziela III po Wielkanocy**
W PRZECIWIENSTWACH ŻYCIA
1. Każdy ma trudności i zmartwienia.
 2. Chrześcijanin wie, jak je wykorzystać i jak znosić.
 3. Cierpienia chrześcijanina prowadzą do radości.
(Wychowanie do wytrwałości).
20. V. 1962 — **Niedziela IV po Wielkanocy**
DAWCA DARÓW DROGICH
1. Jakie dary już otrzymałeś od Ducha św.?
 2. Co z nimi zrobiłeś?
 3. Módlmy się, by Duch św. ożywił nas, zapalił i umocnił na nowy Rok Maryjny. (Przygotowanie na Zielone Świąta — budzenie pragnienia postępu)
27. V. 1962 — **Niedziela V po Wielkanocy**
MODLIĆ SIĘ W IMIĘ CHRYSZTUSA
1. Modlimy się jako dzieci Boże.
 2. Prosimy o łaski i o to, czego Pan Jezus dla nas chce.
 3. Módlmy się razem z Panem Jezusem we Mszy św. (Wychowanie do modlitwy).
3. VI. 1962 — **Niedziela VI po Wielkanocy**
I WY MACIE DAWAĆ ŚWIADECTWO CHRYSZTUSOWI
1. Śmiało przyznajemy się do rodziny.
 2. Stajemy w obronie przyjaciół, kraju, prawa.
 3. Dawajcie świadectwo przynależności do naszej rodziny duchowej — Kościoła (Wychowanie do męstwa).
10. VI. 1962 — **Uroczystość Zesłania Ducha św.**
DUCH ŚWIĘTY W KOŚCIELE
1. Dzieci Boże kroczą do Ojca razem w wielkiej rodzinie.
 2. Głową tej rodziny jest Pan Jezus.
 3. Wszyscy w tej rodzinie mają ducha Pana Jezusa, ducha miłości — Ducha Świętego. (Budzenie świadomości katolickiej).

17. VI. 1962 — **Uroczystość Trójcy Przenajświętszej**
CZYM SA A CZYM NIE SA WAKACJE
1. Są zasłużonym wypoczynkiem i odnowieniem sił.
 2. Nie są postojem w postępie moralnym ani zastojem w życiu religijnym. (Właściwe zużytkowanie czasu wolnego).
24. VI. 1962 — **Niedziela II po Zesłaniu Ducha św.**
UCZTA EUCHARYSTYCZNA
1. Jesteś zaproszony.
 2. Dlaczego się wymawiasz?
 3. Twój pełny udział we Mszy św. (Wychowanie Eucharystyczne).
1. VII. 1962 — **Niedziela III po Zesłaniu Ducha św.**
ŚWIĘCI I GRZESZNICY W KOŚCIELE
1. Pan Jezus umarł za grzeszników.
 2. Ściga ich Swą łaską.
 3. Chce wszystkich uświęcić.
 4. Różni różnie korzystają z łaski. (Wychowanie do odpowiedzialności).
8. VII. 1962 — **Niedziela IV po Zesłaniu Ducha św.**
OJCIEC CHRZEŚCIJAŃSTWA
1. Zastępca Chrystusa na ziemi.
 2. Najwyższy nauczyciel i pasterz.
 3. Nasz papież ojcem wielkiej rodziny. (Cześć dla autorytetu).
15. VII. 1962 — **Niedziela V po Zesłaniu Ducha św.**
JESTEŚMY BRAĆMI W CHRYSZTUSIE
1. Po czym poznać członka rodziny? (Wygląd, nazwisko, zwyczaje).
 2. Po czym poznać rodaka? (Język, zwyczaje, dowód osobisty).
 3. Dowód osobisty chrześcijanina: rzetelna miłość i życzliwość „Po tym poznaje żeście uczniami moimi...”. (Wychowanie do miłości).
22. VII. 1962 — **Niedziela VI po Zesłaniu Ducha św.**
WSZYSCY WOKÓŁ OLTARZA
1. Nasz wspólny stół w rodzinie — żywią nas rodzice.
 2. Nasz wspólny stół w kościele — Chrystus karmi nas sobą.
 3. Jesteśmy związani z Najśw. Ofiarą w jedną rodzinę.
 4. Chrześcijanin nigdy nie jest sam. (Wychowanie do wspólnoty chrześcijańskiej).
29. VII. 1962 — **Niedziela VII po Zesłaniu Ducha św.**
JAK KOŚCIÓŁ NAUCZA PRAWDY CHRYSZTUSOWEJ
1. Odbędzie się Sobór Powszechny.
 2. Co to jest Sobór?
 3. My a II Sobór Watykański (sentire cum Ecclesia).
5. VIII. 1962 — **Niedziela VIII po Zesłaniu Ducha św.**
NASZA TROSKA O ZBAWIENIE DUSZY
1. Nasze skarby. Co mamy najdroższego i jak o to dbamy.
 2. Co się stanie z naszymi skarbami.
 3. Nasz skarb wieczny, którego nie wolno zmarnować ani stracić. (Właściwe wartościowanie i wychowanie roztropności).

12. VIII. 1962 — **Niedziela IX po Zesłaniu Ducha św.**

DLACZEGO MODLIMY SIĘ WSPÓLNIE W KOŚCIELE

1. Kościół domem Bożym.
2. Chrystus między nami.
3. „Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa...” (Wychowanie parafialne).

19. VIII. 1962 — **Niedziela X po Zesłaniu Ducha św.**

MODLITWA POKORNA I UFNA WYPRASZA NAM ŁASKI

1. Człowiek pyszny kłamie ludziom i sobie.
2. Pan Bóg zna nas takimi, jakimi jesteśmy.
3. Pan Bóg kocha nas mimo wszystko, jeśli nie kłamiemy i szukamy Jego pomocy. (Wychowanie do pokory).

26. VIII. 1962 — **Niedziela XI po Zesłaniu Ducha św.**

KOŚCIÓŁ UŚWIĘCA NAS PRZEZ ZNAKI SAKRAMENTALNE

1. Chrześcijanin od początku swego życia przeżywa wielkie i święte tajemnice.
2. Pan Bóg dał nam znaki, abyśmy mogli łatwiej poznać te tajemnice
3. Każdy znak sakramentalny — znakiem świętej tajemnicy jaka się w nas dokonała. (Wychowanie liturgiczne).

2. IX. 1962 — **Niedziela XII po Zesłaniu Ducha św.**

NA STARCIE

1. Przygotowani, z dobrą wolą, chętni!
2. Obowiązki, które czekają: wobec domu, szkoły, kolegi, wobec siebie i swojej duszy.
3. Rozpoczynamy też katechizację.
4. Chrześcijaninowi, nie wolno marnować ani godziny. (Wychowanie sumienności).

9. IX. 1962 — **Niedziela XIII po Zesłaniu Ducha św.**

POŚREDNIK MIĘDZY BOGIEM I LUDŹMI

1. Kapłan — wasz dobroczyńca.
2. Wasz przyjaciel.
3. Wasz wychowawca. (Wychowanie do poszanowania autorytetu).

16. IX. 1962 — **Niedziela XIV po Zesłaniu Ducha św.**

RZECZY DOCZESNE W ŻYCIU CZŁOWIEKA

1. Świat i wszystko stworzone to pożyteczne i piękne dary Boże dla człowieka.
2. Nie zapominajmy o tym, po co Bóg nam je dał.
3. Największym szczęściem jest dla nas sam Dawca. (Wychowanie do chrześcijańskiej afirmacji dóbr doczesnych).

23. IX. 1962 — **Niedziela XV po Zesłaniu Ducha św.**

CUDA DZISIAJ W KOŚCIELE

1. Dlaczego Pan Jezus czynił cuda?
2. Dlaczego Bóg czyni cuda w Kościele. (Pogłębienie cnoty wiary).

30. IX. 1962 — **Niedziela XVI po Zesłaniu Ducha św.**

TUTAJ MIESZKA BÓG

1. Kościół parafialny zbudowany z kamieni.
2. Żywy Kościół — społeczność zbudowany z nas.
3. Jesteśmy świątynią Ducha św. (Wychowanie odpowiedzialności społecznej).

7. X. 1962 — **Niedziela XVII po Zesłaniu Ducha św.**
Temat wyznaczy Duszpasterstwo Dobroczynności.
14. X. 1962 — **Niedziela XVIII po Zesłaniu Ducha św.**
ZYWY I ZDROWY CZŁONEK KOŚCIOŁA
1. Gdy ktoś choruje w rodzinie, w pracy, w zespole odczuwają to wszyscy członkowie zespołu.
 2. Gdy katolik ma chorą duszę albo żyje w grzechu cierpi na tym cały Kościół.
 3. Chcę być zdrowym członkiem Kościoła.
 4. Co mi do tego pomaga i jakie mam lekarstwa. (Wychowanie do odpowiedzialności społecznej).
21. X. 1962 — **Niedziela XIX po Zesłaniu Ducha św.**
WSZYSCY ZAPROSZENI NA WIECZNE GODY (św. Franciszek Ksawery).
1. Jego młodość.
 2. Jego czyny.
 3. Jego Ofiara. (Uniwersalizm rchrześcijański).
28. X. 1962 — **Niedziela XX po Zesłaniu Ducha św.**
CHRYSZTUS NASZYM KRÓLEM
1. Jesteśmy dziećmi Króla.
 2. Jesteśmy żołnierzami Króla.
 3. Wezwani do wiecznej uczy królewskiej. (Wychowanie do dumy chrześcijańskiej).
1. XI. 1962 — **Uroczystość Wszystkich Świętych**
U KRESU PRZEZNACZENIA
1. Święci naszą rodziną w niebie.
 2. Rodzina czeka na nas w domu, który jest naszym celem.
 3. Jak święci doszli do celu i co im pomagało w drodze. (Działanie przykładu).
4. XI. 1962 — **Niedziela XXI po Zesłaniu Ducha św.**
ZDAJ SPRAWĘ
1. Nasze długi wobec Pana Boga.
 2. Warunki otrzymania przebaczenia (Wychowanie do miłości bliźniego i sprawiedliwości).
11. XI. 1962 — **Niedziela XXII po Zesłaniu Ducha św.**
NASZ WYCHOWAWCA
1. Sw. Stanisław jest naszym wzorem.
 2. Sw. Stanisław daje nam piękne hasło życia (Ideał wych.).
18. XI. 1962 — **Niedziela XXIII po Zesłaniu Ducha św.**
NIE UMARŁA DZIEWECZKA ALE ŚPI
1. Kiedy umrę? pyta wielu.
 2. Kiedy będę z Tobą, Panie? — pyta chrześcijanin (Chrześcijańskie spojrzenie na śmierć).
25. XI. 1962 — **Niedziela XXIV po Zesłaniu Ducha św.**
PRAWDZIWY CHRZEŚCIJANIN IDZIE ZA CHRYSZTUSEM
1. Podróżny potrzebuje drogowskazu i przewodnika.
 2. Cel drogi chrześcijanina.
 3. Pan Jezus naszą drogą, przewodnikiem i celem (Najwyższy ideał).

2. XII. 1962 — **Niedziela I Adwentu**

KOŚCIÓŁ WYCHOWUJE NAS PRZEZ ROK LITURGICZNY

1. Rok słoneczny w przyrodzie, rok szkolny w naszym życiu umysłowym — ich celem: wzrost.
2. Rok kościelny i nasze życie duchowe.
3. Jezus Chrystus słońcem i nauczycielem roku kościelnego (Wychowanie liturgiczne).

9. XII. 1962 — **Niedziela II Adwentu**

KIM JEST CZŁOWIEK

1. Obraz Boży.
2. Pan stworzenia, ale poddany Stwórcy.
3. Powołany do współpracy i współżycia z Bogiem (Wyrobiecie poczucia własnej godności).

16. XII. 1962 — **Niedziela III Adwentu**

DLACZEGO OBCHODZIMY ADWENT

1. Niewdzięczność i pycha człowieka.
2. Człowiek odszedł od Boga — Bóg schodzi do człowieka.
3. Adwent uczy nas wdzięczności (Wychowanie do wdzięczności).

23. XII. 1962 — **Niedziela IV Adwentu**

PROSTUJCIE DROGĘ PANU

1. Do każdego wielkiego dzieła trzeba się przygotować.
2. Sw. Jan Chrzciciel pokazuje nam, jak trzeba przygotować duszę na przyjście Pana.
3. Człowiek z charakterem nie lęka się trudnej szkoły (Wychowanie charakteru).

25. XII. 1962 — **Boże Narodzenie**

„NARODZIŁ SIĘ NAM ZBAWICIEL”

1. Święta radość z powodu narodzenia Boga.
2. Czym są dla nas narodziny Pana Jezusa.
3. „Boże Narodzenie” (Wychowanie do chrześcijańskiego obchodzenia świąt).

26. XII. 1962 — **Uroczystość św. Szczepana**

DLACZEGO DZISIAJ ŚW. SZCZEPAN ?

1. Pan Jezus przyszedł na świat z miłości ku nam.
2. Za swoją miłość pragnie naszej miłości.
3. Miłość okazujemy Mu przez wiarę.
4. Umierać musi w nas to, co Panu Jezusowi się nie podoba (Wychowanie do ofiary).

30. XII. 1962 — **Niedziela w oktawie Bożego Narodzenia**

I MY MOŻEMY OFIAROWAĆ BOGU JEZUSA

1. Ofiaruj Jezusa we Mszy św. Ojcu Niebieskiemu.
2. Ofiaruj z Jezusem samego siebie (Wychowanie eucharystyczne).

1. I. 1963 — **Nowy Rok**

NOWONARODZONY Z WODY I DUCHA ŚWIĘTEGO

1. Z miłości naszych rodziców urodziliśmy się w rodzinie.
2. Z miłości Pana Jezusa rodzimy się do życia Bożego w rodzinie nadprzyrodzonej.
3. Chrzcist św. to nasze znamię rodowe (Budzenie świadomości dziecka Bożego).

13. I. 1963 — **Uroczystość św. Rodziny**
 I WZRASTAŁ W ŁASCE U BOGA I U LUDZI
1. W codziennym życiu rośnie w nas życie Boże.
 2. Rośnie powoli i niewidocznie.
 3. Musimy w tym współpracować (Wychowanie do życia w łasce).
20. I. 1963 — **Niedziela II po Trzech Królach**
 MATKA BOŻA DOPOMAGA NAM WZRASTAĆ W ŁASCE
1. Pan Jezus przemienia swą łaską nasze serca.
 2. Matka Boża wyprasza nam u Niego potrzebne łaski.
 3. Zwracajmy się do Niej jako do naszej Orędowniczki (Wychowanie maryjne).
27. I. 1963 — **Niedziela III po Trzech Królach**
 PAN JEZUS OBJAWIA SWĄ MIŁOŚĆ DO LUDZI
1. Jak objawia się miłość rodziców.
 2. Miłość Chrystusowa przewyższa wszelką miłość ludzką.
 3. Pan Jezus pragnie wzamian za to naszego zaufania (Wychowanie do ufności).
3. II. 1963 — **Niedziela IV po Trzech Królach**
 KIM ON JEST ?
1. Jest człowiekiem (śpi w łodzi).
 2. Jest Bogiem wszechmocnym (uśmierza burze).
 3. Jest Zbawcą (oddala niebezpieczeństwa — Budzenie cnoty wiary).
10. II. 1963 — **Niedziela Siedemdziesiąticy**
 CHRYSZTUS PROWADZI NAS DO OJCA
1. I nas Pan Jezus wzywa do pracy.
 2. Przez sumienne wykonywanie obowiązków mamy się uświęcić i być dzielni w życiu.
 3. Pełnienie woli Bożej jest drogą, która prowadzi do domu Ojca (Wychowanie do sumienności).
17. II. 1963 — **Niedziela Sześćdziesiąticy**
 Z WIARĄ W SERCU PRZYJMujemy SŁOWO BOŻE
1. Jak człowiek odpowiada na pytania i wezwania w domu, szkole, społeczeństwie?
 2. Nasze odpowiedzi mówią o nas — ukazują głębię jaką jesteśmy.
 3. Jak odpowiadamy na wezwanie Chrystusa, które pada na głębię naszej duszy? (Wyrobinienie chrześcijańskiego sumienia i osobistego stosunku do Chrystusa).
24. II. 1963 — **Niedziela Pięćdziesiąticy**
 CZY DOJDĘ DO BOGA
1. Nie trać z oczu nieba.
 2. Pamiętaj, że Bóg jest Ojcem.
 3. Proś z ufnością o pomoc (Wychowanie cnoty nadziei).
3. III. 1963 — **Niedziela I Wielkiego Postu**
 PRZESZKODY ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO
1. Z pokusami.
 2. Z okazjami.
 3. Z wadą główną (Praca nad sobą).

10. III. 1963 — **Niedziela II Wielkiego Postu**
ODNOWIENIE PRZEZ SPOWIEDŹ
1. W spowiedzi spotkasz się z przebacającym Jezusem.
 2. Nawiażujesz z Nim na nowo przyjaźń.
 3. Odnawiasz się i wzmacniasz (Pedagogia spowiedzi).
17. III. 1963 — **Niedziela III Wielkiego Postu**
Dlaczego UMARTWIENIE ?
1. Ażeby odpokutować za swe grzechy.
 2. Ażeby wzmocnić wolę i zabezpieczyć się przed złem.
 3. Ażeby łaska mogła się we mnie lepiej rozwijać (Wychowanie wstrzemięźliwości i ducha pokuty).
24. III. 1963 — **Niedziela IV Wielkiego Postu**
POKARM PIELGRZYMÓW
1. Komunia św. oczyszcza nas z grzechów powszednich.
 2. Osłabia nasze złe skłonności.
 3. Pomaga kroczyć drogami Bożymi (Środki wychowawcze nadprzyrodzone).
31. III. 1963 — **Niedziela Męki Pańskiej**
KRWI CHRYSZTUSA, NAPÓJ MNIE
1. Krwią Chrystusową zostaliśmy odkupieni.
 2. Z Krzyża dokonuje się transfuzja życia Bożego do naszych dusz.
 3. W każdej Mszy św. i w każdym sakramencie spływa na nas życie Boże (Wychowanie liturgiczne).
14. IV. 1963 — **Wielkanoc**
NASZE ZWYCIĘSTWO W CHRYSZTUSIE
1. Smutki człowieka
 2. Największy smutek i lęk: śmierć i zniszczenie.
 3. Pan Jezus zwyciężył smutek i śmierć — dla nas (Wychowanie do radości).
21. IV. **Niedziela Przewodnia**
CHRYSZTUS ZMARTWYCHWSTAŁY TOWARZYSZEM TWEGO ŻYCIA
1. Czy Go znasz ?
 2. Czy Mu ufasz ?
 3. Czy Go kochasz ? (Wiara, nadzieja, miłość).
28. IV. 1963 — **Niedziela II po Wielkanocy**
PAN MOJ I BÓG MÓJ
1. W Eucharystii.
 2. W Kościele.
 3. W naszym sercu (Zjednoczenie z Chrystusem).

**TEMATY NAUK STANOWYCH I KAZAŃ NA PIERWSZE PIĄTKI
NAUKI STANOWE DLA RODZICÓW**

- Na maj:** — Odpowiedzialność rodziców za wychowanie dzieci.
Na czerwiec: — Początkiem wychowania jest poznanie we właściwym czasie kim jest dziecko i jak się rozwija.

- Na lipiec:** — Podstawą wychowania afirmacja dziecka, szacunek dla niego i miłość.
- Na sierpień:** — Co znaczy „mieć autorytet wychowawczy” i jak go zachować.
- Na wrzesień:** — Dylemat karności i prawa do wolności oraz osobistego wyboru powołania i drogi życiowej.
- Na październik:** — Wychowanie religijne dzieci i młodzieży: zasady, cele, metody, środki.
- Na listopad:** — Rodzice uczą swe dzieci prawd religijnych.
- Na grudzień:** — Rodzice pomagają swym dzieciom w rozwiązywaniu ich konfliktów religijnych.
- Na styczeń:** — Urabianie sumienia dziecka przez rodziców.
- Na luty:** — Rodzice pomagają dziecku w nawiązaniu osobistych kontaktów z Panem Bogiem na modlitwie.
- Na marzec:** — Rodzice pomagają w kształtowaniu zasadniczych cnót wieku dziecięcego i młodzieńczego.
- Na kwiecień:** — Współpraca rodziców z Kościołem w dziele wychowania dzieci i młodzieży.

NAUKI STANOWE DLA MŁODZIEŻY

- Na maj:** — Pojęcie i potrzeba samowychowania jako pracy nad własnym charakterem.
- Na czerwiec:** — Kogo nazywamy człowiekiem z chrześcijańskim charakterem.
- Na lipiec:** — Oddziedziczone usposobienie jego zaczyn charakteru.
- Na sierpień:** — W poszukiwaniu modelu człowieka z charakterem. Ideał osobowy.
- Na wrzesień:** — O naśladowaniu Chrystusa i świętych.
- Na październik:** — Człowiek z charakterem dąży bezkompromisowo do poznania i przekazywania innym Prawdy oraz prawdziwego dobra.
- Na listopad:** — Zaangażowanie człowieka z charakterem w sprawy innych ludzi.
- Na grudzień:** — Miejsce człowieka z charakterem wśród „doczesności”.
- Na styczeń:** — Cnoty szczególnie poszukiwane.
- Na luty:** — Droga do charakteru wiedzie przez trening i samozaparcie.
- Na marzec:** — Kościół pomaga młodym w kształtowaniu charakteru.
- Na kwiecień:** — Rodzice w procesie samowychowania.

KAZANIA NA PIERWSZE PIĄTKI

Wychowanie w miłości

- Na maj:** — „Gdybym mówił językami ludzi i aniołów...” Miłość podstawą wychowania i doskonałości chrześcijańskiej.
- Na czerwiec:** — „Gdybym miał taką wiarę, iżbym góry przenosił...” Miłość a wiara.
- Na lipiec:** — „Gdy przyjdzie to co jest doskonale, ustanie to co jest częściowe...” Nadzieja.

- Na sierpień:** — „Miłość nie cieszy się z niesprawiedliwości...”
Sprawiedliwość.
- Na wrzesień:** — „Miłość wszystko znosi...” Męstwo.
- Na październik:** — „Gdym stał się mężem, wyzbyłem się tego co dziecięce...” Roztropność.
- Na listopad:** — „Gdybym wydał ciało swe na spalenie...” Opanowanie zmysłów: umiarkowanie, czystość.
- Na grudzień:** — „Gdybym rozdał wszystką majątność swoją...”
Miłosierdzie chrześcijańskie.
- Na styczeń:** — „Miłość nie nadyma się, nie łaknie czci...” Pokora.
- Na luty:** — „Miłość nie wpada w gniew...” Łagodność.
- Na marzec:** — „Miłość nie zazdrości...” Życzliwość.
- Na kwiecień:** — „Teraz widzimy niejasno, przez zwierciadło, lecz później twarzą w twarz...” Zwyciestwo miłości w zbawionych.

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚW. JANA XXIII
Z 27. I. 1960 NA TRZECIEJ SESJI SYNODU RZYMSKIEGO.
(A. A. S. 52, 240)

Kapłan i Pasterz.

Czcigodni Bracia, drodzy synowie.

Szczególną cechą charakterystyczną katolickiego kapłana jest spełnianie posługi pasterskiej. Każdy kapłan jest chrześcijaninem. Lecz mówi się, że jest chrześcijaninem dla siebie a kapłanem dla drugich: christianus sibi: sacerdos aliis.

Nie koniecznie trzeba być kapłanem, by stać się świętym (nie tylko kapłani są powołani do uzyskania świętości). Również w laickim stanie są wzniosłe dusze, które, żywione łaską Bożą, chociaż zwyczajne wiodą życie, to z powodu swej wielkiej cnoty doznawały czci ludu przez podziw, naśladowanie i kult a Kościół je jako święte czci i wysławia.

Lecz do kapłaństwa nie dochodzi się inaczej niż przez szczególne powołanie, przez nadzwyczajny mandat Pana, który zawczasu przygotowuje

swoich wybrańców i mówi do każdego z nich: Tyś jest Kapłanem na wieki według obrządku Melchizedecha¹).

Św. Paweł w swoim liście do Hebrajczyków w niezrównanych akcentach wyraża wielkość nowego kapłaństwa, kapłaństwa Chrystusowego, którego mcc i godność zostaje rozdzielona i przekazywana każdemu z owych uprzywilejowanych, do którego skierują się te słowa: „Z ludzi wyjęty, dla ludzi ustanowiony w rzeczach, które są Boga, aby ofiarował dary i ofiary za grzechy”²). Aby zbawić ludzi On, Chrystus, Słowo Boże, stał się człowiekiem³).

W czasie wyznaczonym Mu przez Ojca „obcował z ludźmi”⁴). By móc bardziej współczuć z nędzą ludzką, sam podał się tymże samym słabościom ludzkim⁵) wszystkim oprócz grzechu⁶) — i stał się nauczycielem niebiańskiej nauki, nieskończonej cierpliwości w znoszeniu znojów życia, w przyjmowaniu krzyża, w ten sposób składając z samego siebie ofiarę Ojcu, a nas swoich najbliższych spadkobiercami ustanawiając swego posłańictwa, iżbyśmy kontynuowali Jego przykład i również samych siebie ofiarowali po peccatis et ad redemptionem totius mundi⁷).

Kapłani przeto, tak jak niegdyś wybrani zostali na spadkobierców łaski, urzędu nauczycielskiego i ofiary Jezusa Chrystusa, tak również dziś po prawie 2.000 latach korzystają z przyznanych urzędów, zaszczytów i przywilejów, mających trwać po wszystkie wieki. Dlatego i my także korzystamy z trwałości tego zaszczytu i dobrodziejstwa. Nieustannie przeto dziękujemy Bogu czołem do ziemi pochylonym.

1) Ps. 109. 4.

2) Hebr. 5, 1.

3) Jan 1, 14.

4) Bar. 3, 38.

5) Hebr. 5, 2.

6) tamże 4, 15.

7) por. Kol. 1, 24.

Nadto rozważamy, że Jezus Chrystus, Boski Mistrz, gdy współczesnych swemu śmiertelnemu życiu uczył, używał obrazów, wprawdzie prostych, lecz żywych i słuchaczy porywających a przy tym wzrok swój, przebiegający dzieje wieków, skierowywał na Kościół wszystkich wieków i wszystkich ludów, czyli na Królestwo swoje w czasie i wieczności. Obrazy te ujął tymi słowami: Jam jest szczerp winny, wy lato 1008, Jam jest chleb życia, drogą, prawdą i życiem — światłem świata — jam jest bramą owiec⁸⁾.

A seria tych obrazów kończy się najpiękniejszym tytułem, który sam sobie nadał w intymnym kontakcie z swoimi, którzy przeznaczeni byli na kontynuatorów Jego dzieła.

Oto on: jam jest pasterz dobry.

Znamienne zaś jest, że dwa te obrazy bramy owiec; ostium ovium i pastor bonus towarzyszą sobie i zbiegają się w przypowieściach Jezusowych. Chciałoby się powiedzieć, że jeden obraz ma z drugim związek ścisły, że równym posuwają się krokiem. Dwa razy Jezus mówi: ego sum ostium i dwa razy ego sum pastor ovium⁹⁾.

Ten charakterystyczny szczegół nie uszedł uwadze Jana, który był najbliższy Panu. Bramę się zamyka i otwiera owieczkom — pisze on — a nad ich wchodzeniem i wychodzeniem pasterz czuwa i kieruje nimi.

Drodzy bracia i synowie: czyż nie jest tu wytłumaczona tajemnica naszego urzędu kapłańskiego! Czyż to nie blask Boskiego Pasterza odbija się na twarzy każdego młodego, nowo wyświęconego lewity w chwili, gdy wstaje od ołtarza swej świętej ordynacji i gdy rozpoczyna swój bieg pod okiem Jezusa, stojącego u bramy trzody, przez którą owce wchodzą i wychodzą, posłuszne na Jego skinienie?

Problem duchowieństwa rzymskiego i jego różnych zadań.

Czy ty, lewito, syn prostej może i skromnej choć czcigodnej rodziny, nie zostałeś kapłanem na głos Chrystusa, który pukał do serca Twego już może od dzieciństwa niewinnego, wołając cię do swego kapłaństwa? Czyż nie dlatego zostałeś kapłanem, by cały należeć do Jezusa i by z Nim się złączyć dla dopełnienia dzieła, iżby duchowe królestwo Jego rozszerzyło się na świat cały? Cóż to więc przydarzyło się tobie? Jak to się stało, że po pierwszych doświadczeniach kapłańskiego życia myślisz o czym innym niż o zbawieniu dusz, o tej posłudze szczególnej, dla której kapłaństwo zostało ustanowione, czyli ustanowione wprost dla pasterzowania dusz, ut regimem obiretur animarum?

I tu powstaje poważny problem dotyczący duchowieństwa Rzymskiego. Kościół katolicki stanowi niejako „szyk bojowy dobrze uporządkowany”¹⁰⁾, dla rozszerzenia Królestwa Bożego. W kapłaństwie przeto ustanowione są różne stopnie stanu kościelnego: od lewity świeżo wyniesionego do kapłaństwa, do pomocnika w służbie Bożej, dalej stopień proboszcza, następnie biskupa, a w Rzymie i dla Kościoła Powszechnego, Papieża. Tak to jest stopniami uporządkowane zarówno w Rzymie jak i wszędzie indziej, a dotyczy to zarówno duchowieństwa diecezjalnego jak i zakonnego.

⁸⁾ Jan 15, 5; 6, 35; 14, 6; 8, 12; 10, 7.

⁹⁾ Jan 10, 7—9; 10, 11—14.

¹⁰⁾ Cant. 6, 3.

A oto jaki jest rzeczywisty stan rzeczy: charakter centralny Rzymu, jako miasta ku któremu zwraca się cały świat dla głowy chrześcijaństwa i siedziby powszechnych rządów, stworzył i wykazuje potrzeby zorganizowanej skrzętnej pracy. Te organizację absorbują energię licznych kapłanów i odciągają znaczne siły od posługi duszpasterskiej w ścisłym słowa znaczeniu. Urzędy w ten sposób odciągające nęca wielu i naprowadzają często na kompromis między kontaktem z duszami i bezpośrednią pracą duszpasterską a pracą pośrednią służby Kościołowi św., polegającą na udziale w administracji kościelnej — dobrze za łaską Bożą funkcjonującej — bądź na przyjmowaniu różnych zadań o dużym zasięgu, które jednakże, ponieważ angażują kapłana w świecie, połączone są z niebezpieczeństwem, że wyjąłowi żar i praktykę gorliwości duszpasterskiej, a w ten sposób wyrządzą szkodę ścisłemu i bezpośredniemu celowi katolickiego kapłaństwa.

Czcigodni Bracia i synowie ukochani: zechciejmy zrozumieć twardą rzeczywistość. Miasto Rzym liczy około dwóch milionów dusz. W ich obsłudze pasterskiej zajętych jest 220 kapłanów diecezjalnych i 370 zakonnych, w całości 590. Znaczący to jeden kapłan na 3.300 dusz.

Lecz w Rzymie jest dla studiów i różnych urzędów bardzo wielu innych kapłanów, a wszyscy jako kapłani są powołani do bezpośredniego duszpasterstwa.

Kościół zaś dla sprawy swego rozrostu, dla swoich rządów w Rzymie, dla swojej skuteczności w dziedzinie wyższych dóbr interesujących świat cały, potrzebuje poza szafarzami Sakramentów św. również licznych innych sił kapłańskich. Kościół musi wysoko cenić również to wszystko co stanowi służbę głoszenia o r e t c a l a m o — miłości nade wszystkie miłości, miłości odważnej, apostołskiej, najszerszej według różnych okoliczności dzisiejszego życia zgodnie z przykazaniem Pana: „euntes docete omnes gentes”¹¹⁾. Kościół musi być także nastawiony na wywieranie swego świetlanego i dobroczynnego wpływu na dobry ład społeczny i międzynarodowy. Musi też móc liczyć na te różne rodziny zakonne, stare i nowe, męskie i żeńskie o życiu kontemplatywnym i o życiu czynnym. Otóż również to wszystko i wiele, wiele innych rzeczy, które możnaby jeszcze dodać i rozwinąć wszystko to mogłoby i powinno być nastawione na żywy płomień życia, na płomień żaru duszpasterskiego, na współpracę uporządkowaną, bezcenną w pasterzowaniu dusz, których zbawienie sprawia, że tajemnica Wcieleńia Słowa, Ewangelia, Krzyż Chrystusowy, Sakrament Najśw. Eucharystii, ów Nobiscum Deus, promieniają Chrystusa. Ten jest wyraz jego oblicza, najbardziej przedziwny, najbardziej świetlany, na tym polega jego prawdziwa chwała.

Stąd łatwy wypływa wniosek, że z natury rzeczy istnieje różnica między działalnością duszpasterską bezpośrednią (directa), a działalnością pośrednią (indirecta), aczkolwiek z cechą prawdziwego i doskonałego współdziałania w świętej posłudze duszom.

I otóż tu zdarza się każdemu kapłanowi, nie tylko tym, którzy zażywają dotąd młodości — ale także tym co się w starości posunęli, na skutek faktu, że wspólna nasza natura jest biedną naturą ludzką, a nie anielską i dlatego nie bardzo skłonna jako flamma ignis (płomień ognisty) biec z gotowością na każde skinienie Pana — zdarza się — powtarzamy, że wobec rozróżnienia między posługą duszpasterską bezpośrednią a pośred-

¹¹⁾ Mat. 28, 19.

nią i współpracą, kapłan woli oddawać się raczej posłudze pośredniej niż bezpośredniej, że ta ostatnia schodzi na drugi plan myślowy, i że czasem przedziej czy później, obydwie słabną.

Dlatego w imię postępu w życiu duchownym rzeczą konieczną jest, byśmy wszyscy zawsze wyżej cenili to, co ma większą wagę w obliczu Boga dla osiągnięcia prawdziwego szczęścia naszego życia doczesnego i przyszłego w wieczności.

My Kapłani Najwyższego jesteśmy ludźmi, których Bóg ozdobił szczególnymi przywilejami. Jednakże, jak długo Pan pozwala nam żyć na ziemi dla służby Jemu, Kościołowi św. i chrześcijańskiemu ludowi, niech nam zawsze towarzyszy owa prawda, *omnis caro foenum*¹²⁾, o której nam mówił wczoraj św. Piotr, nasz Biskup Rzymu i Pasterz Kościoła Powszechnego. Rozważanie nader cennych pożytków pasterskiego życia, bezpośredniego lub pośredniego, kapłanów Rzymu niech nas pobudzi do dokonania wyboru tego co lepsze i do prawej i poprawnej oceny wszystkiego. Może być, że to właśnie upomnienie poddało starym mistrzom ceremonii Bazyliki św. Piotra myśl, by do ceremonii uroczystej koronacji swego Papieża włączyć pakuły, które się przed jego oczyma spalają jako *foenum*, o którym pisze św. Piotr w swoim liście.

Zapewne ilekroć nie zachodzi wypadek ścisłego posłuszeństwa, jakie kapłani winni świadczyć swoim zwierzchnikom i podporządkowania woli naszej woli Bożej w każdym wypadku, także w zakresie życia duszpasterskiego bezpośredniego lub pośredniego, łatwo o pobłądzenie i pomieszanie pozorów z rzeczywistością!

Poufna prostota tych rozważań z wami, Naszymi umiłowanymi kapłanami współpracownikami w obowiązkach Biskupa Rzymu, pozwala nam, dla niewinnego urozmaicenia tej naszej przemowy, przypomnieć wam trzy silne przeżycia, które mieliśmy tu u św. Piotra, a które utkwily nam głęboko na całe życie.

Pierwsze zdarzyło się pewnego wieczoru styczniowego w roku 1905 z okazji uroczystej beatyfikacji Bazylika Watykańska w największym splendorze, wielkie osobistości, rzesza rozradowana i wiwatująca a wysoko na tle absydy Berniniego biedna postać, lecz o wzroku utkwionym w wizję niebiańskiej szczęśliwości, bł. Jana Chrzciciela Vianney, Proboszcza z Ars, ogłoszonego Świętym kilka lat później. To przedziwne widowisko ukazało Nam, jako młodziutkiem kapłanowi, to, co prawdziwie wartościowe jest w życiu kapłańskim, co jest w nim najcenniejszego. I nie zapomnimy tego nigdy. Kilkakrotnie udawaliśmy się do Ars, by uczcić błogosławione ciało tego tytana, a nie wiele miesięcy temu, w stulecie jego zgonu, z radością mogliśmy w encyklice „*Sacerdotii Nostri primordia*” wielbić jego cnotę pasterską ku zbudowaniu całego świata.

Drugie zdarzenie: z 9 sierpnia 1913: ceremonia koronacji nowego Papieża, św. Piusa X, w Piotrowej bazylice. Okazałość triumfalnego pochodu papieskiego w szczególny sposób poruszyła tego, kto przywykł do rzadkich ingresów ponad dziewięćdziesięcioletniego Papieża Leona, unoszącego się jeszcze z mocą na przekór starości, by pozdrowić i pobłogosławić rozentuzjzmowane rzesze.

Papież Sarto pochodził z ziemi trewizańskiej. Wywoływał wrażenie duchowym skupieniem i obliczem zamyślonym. Pochód w pewnej chwili nieco się zatrzymał. W momencie potrójnego gestu prałata, który paląc pakuły przed oczyma Papieża, powtarzał kilkakrotnie słowa: *Sic transit*

¹²⁾ I Piotr 1, 24.

gloria mundi, wszyscy widzieli tę głowę poważnie i uroczyście się schylającą, jakby potrząsając nią chciał powiedzieć: „Oto jest ta wielka i surowa godność Papieża”. Przepych i zewnętrzny zaszczyt tracą tu wiele na wartości. To co się naprawdę liczy, to droga duszpasterska, którą przebył aż do tego momentu, od Tombolo do Salzano, do Treviso, do Mantui, do Wenecji i aż tutaj, by przejść większe i trwożliwsze troski czuwania nad owczarnią, w nienasyconym pragnieniu dusz, które Chrystus odkupił Krwią swoją.

Trzecie przeżycie, które Nas żywo poruszyło, miało miejsce 4 listopada przed dwoma laty, kiedy pokorny kapłan, również wiejskiego pochodzenia, a następca św. Patriarchy Wenecji, znalazł się jakby przeobrażony w blasku czci i entuzjazmu rzesz. Wśród tego zapału pochód w pewnej chwili się zatrzymał dla odbycia, również dla niego obrzędu. Na uniesionym drążku spalały się owinięte dokoła niego pakuły. Gdy rozległo się trzykrotne upomnienie. „Ojcie święty, tak mija chwała świata”, nigdy tak żywo i szczerze jak w tej chwili nie odczuł osobistej niegodności swojej, która bez zasług wynoszona była.

Możemy wam powiedzieć, Czcigodni Bracia i drodzy synowie, że odzyskalśmy duchowy pokój, gdy pochód zbroczywszy na lewo i zatrzymawszy się nieco przy grobie Papieża Piusa VII — co za historia również jego, co za nauka! — pozwolił Nam spojrzeć na ołtarz św. Papieża Grzegorza Wielkiego, tak od lat młodzieńczych bliskiego Naszej duszy i Naszej pobożności. W związku z tym przeżyliśmy coś nieoczekiwanego, co wypogodziło duszę. Gdy bowiem doszliśmy do grobu św. Piotra, pierwszego Wikariusza Chrystusa i pierwszego Biskupa Rzymu, mieliśmy wrażenie, jak św. Grzegorz Wielki, jeden z jego najwspanialszych następców na Stolicy apostołskiej, wysłany przez Niego, wyszedł na spotkanie, by dodać Nam odwagi. Papież ten, wielki wśród największych życiem, które wiódł i nauką, którą przekazał, pragnął uwydatnić święty i przeważający charakter posługi pasterskiej dla każdego kapłana Kościoła Bożego, przez uczestnictwo, bezpośrednie lub pośrednie, ale rzeczywiste, ale szczerze, ale wierne wszystkich kapłanów Miasta, jak zresztą wszystkich kapłanów świata.

Właśnie Papieżowi Grzegorzowi I katolickie duchowieństwo zawdzięcza najcenniejszy, po Ewangelií Chrystusowej i Listach Apostołów, Kodeks służby pasterskiej ku uświęceniu dusz kapłańskich i dla kierowania wiernymi.

Małe to dzieło, Regula Pastoralis S. Gregorii Magni (590—604)¹³⁾ sławne w całej literaturze kościelnej, towarzyszy Nam od prawie pół wieku, a lektura jego we wszystkich okolicznościach życia przysparza Nam niezmiernych radości. Ono poucza biskupów i kapłanów — wszystkich Biskupów, wszystkich kapłanów, qualiter vivant et qualiter doceant. Może służyć jako całość zasad doskonałości kapłańskiej według wskazań tego świętego Papieża. Wśród ogromnej pracy reorganizacji Kościoła za czasów Karolingów, gdy społeczność świecka otrzymała nową strukturę a także potem, trzeba było nie tylko ustalić na nowo prawodawstwo kanoniczne, wydać należycie przejrzane księgi Liturgiczne, przygotować poprawny tekst Pisma św. — co Alkuin zdołał przeprowadzić — lecz nade wszystko podać nowe metody apostołstwa duszpasterskiego, a jeszcze bardziej prawdziwą doktrynę dobrego kierownictwa duchowego i wychowania duchowego. To uczynił dla dobra ludów całego Zachodu święty Grzegorz Wielki, wskazując duchowieństwu frankońskiemu najbardziej pewne drogi dla utwierdzenia Kościoła. Po tylu wiekach jeszcze za naszych dni rozbrzmie-

¹³⁾ Migne P. L. 77, 13—128.

wa głos owego Papieża, nie ustając nam wskazywać sposoby nauczania i drogi postępowania. Dobrze będzie przypomnieć, że św. Papież Pius X z okazji trzynastego stulecia śmierci św. Grzegorza, (1904) w początkach swego pontyfikatu, polecił w encyklice „*lucunda sane*” lekturę „*Regulae Pastoralis*” ponieważ znajdują się tam normy dla zbawiennej nauki duchowieństwa i dla rządów biskupich, stosowne nie tylko dla owych czasów, lecz również dla wszystkich¹⁴⁾.

W literaturze patrystycznej Wschodu godne zestawienia z *Regula Pastoralis* są II Oratio S. Gregorii Nazianzeni¹⁵⁾ i traktat *De Sacerdotio* św. Jana Chryzostoma¹⁶⁾.

Są to ci dwaj wielcy Doktorzy Kościoła, których zwłoki czczone są w dwóch ołtarzach bazyliki św. Piotra, jakby w szlachetnym towarzyszeniu wielkiemu Papieżowi Rzymskiemu, którego ciało złożono później w tejże samej bazylice. Z pewnością nasz Grzegorz znał ową Oratio Nazjanzeńczyka, gdyż z tego pisma zapożyczył słynne powiedzenie „*Ars artium regimen animarum*”.

Miło nam korzystać ze sposobności, by drogie Nasze duchowieństwo skierować ku tym źródłom starożytnej literatury chrześcijańskiej, tak bogatym w horyzonty i wskazania posługi pasterskiej.

Zanim zakończymy tę trzecią przemowę, czujemy się jakby natchnieni zmuszeni, by upomnieć za miłą natarczywością wszystkich kapłanów Rzymu, wszystkich bez wyjątku.

Oczywista jest różnorodność zadań, jakie tu w Rzymie pełnią poszczególni kapłani. Jedni pracują w Kurii, inni w diecezji. Jednakże wszystkich jednocy to samo wspólne kapłaństwo i z tego samego kapłaństwa wszyscy czerpią natchnienie. A skoro tak jest, przeto rzecz jasna, że pracownikom Kurii nie wolno zawierzonej im pracy lekceważyć albo ją osłabiać na rzecz poświęcenia się pracy duszpasterskiej przekraczającej właściwą miarę lub wymagającej nadmiernego wysiłku. Niech będą świadomi, że przykładając się pilnie do szczególnych swych obowiązków, chociaż nie są wprost zatrudnieni w bezpośrednim duszpasterstwie, wykonują mimo to prawdziwe dzieło apostołstwa, które choć niekiedy mniej miłe, nie jest przez to mniej użyteczne dla Kościoła ani mniej zasługujące. Z drugiej znowu strony, kto jest związany z duszpasterstwem czy to na stanowisku kierowniczym czy współpracy — która powinna być zawsze wzorem dla wszystkich, gorliwa i zawsze uprzejma i cierpliwa, — niech chętnie trwa na swoim polu pracy, niech nie zajmuje się przedsięwzięciami światowymi, niech unika wszelkiego dziwactwa, które zakłóca zbudowanie, jakim każdy kapłan zobowiązany jest służyć wiernym.

Dekret Trydencki o zachowaniu się duchowieństwa jest zawsze obowiązujący, nadto jest ważny, cenny i drogi.

Owo „*cunctis afferre venerationem*” stosowane, zawsze oznacza chwałę pięknych okresów Kościoła, i ufamy mocno, chwałą będzie także obecnego i przyszłego duchowieństwa rzymskiego.

Wśród niezliczonych łask, które Pan raczył udzielić Naszemu skromnemu życiu, uważamy za najcenniejszą tę, że od lat dziecięcych aż do zaawansowanej już godziny wieczoru, postać Jezusa Chrystusa Boskiego Pasterza zawsze żywo i silnie pociągała Naszą duszę.

14) Acta Pii X, vol. T. 1905, str. 206.

15) Migne, PG 35, 407—514.

16) Migne, PG 48, 623—692.

Ona napełnia nas prawie pewną zupełnie nadzieją, że gdy przyjdzie powracać do Ojca, to również wtedy słodki ten Obraz będzie nam przyświecał i ułatwi Nam ziemskie „lucis... terminum”.

Czułość, jaką tchnie rozdział X św. Jana, wywiera na każdego kapłana taki urok, że opieranie się mu lub odsuwanie się od niego może przesądzić jego wieczne zbawienie i szczęście.

„Amen, amen: powiadam wam, kto wchodzi przez bramę, ten jest pasterzem owiec”¹⁷⁾. Oto brama, która się otwiera, oto pasterz, który zna wszystkie owieczki i woła po imieniu.

Drodzy duszpasterze: przykładajcie, prosimy was, wielką wagę do statystyki bardzo dokładnej i starannie pielęgnowanej. Jest to bowiem niezwykle ważny obowiązek dla kierownictwa parafii. Owieczki chętnie biegną za pasterzem, który je wyprzedza. Obecność bowiem pasterza zabezpiecza je przed wszelkim niebezpieczeństwem.

„Jam jest bramą. Kto wchodzi przeze mnie, będzie zbawiony. Będzie wchodził i wychodził i znajdzie pastwiska... Ja przyszedłem, aby życie miały i miały je w pełni”¹⁸⁾.

Daruję wam wyrażenia twarde, które łączą się ze słodkimi: czyli o pasterzu i najemniku na przykład, który wszedł do owczarni, lecz który, gdy się wilk zdradziecki i groźny zbliży, śpi lub ucieka, miast podnieść krzyk, by napastniczy wilk dzięki również przywołanej pomocy został pokonany. Najemnik nie ma serca dla owieczek, nie jest zatroskany o swe owieczki.

Czcigodni Bracia i synowie umiłowani. By nas obudzić lub by nas pocieszyć, Jezus powtarza swe twierdzenie: raz, dwa, trzy razy: Jam jest pasterz dobry. To powtarzanie jest zaproszeniem, skierowanym do nas i jest upomnieniem, byśmy zerwali się ku naśladowaniu go, ku pomnożeniu naszych ofiar, tak jak On dał życie — jak je dał prawdziwie na krzyżu, w dalszym ciągu daje je mistycznie w swoim sakramencie miłości. On Jezus: prawdziwie pastor bonus, pastor vigilans, pastor pius.

Troska pasterska o zbawienie całego świata.

Szczególnej wagi godne to, że pod koniec przypowieści o Dobrym Pasterzu Pan Jezus powtarza te same słowa, potem następuje powołanie się na Ojca, a w świetle Ojca rozszerza się widnokrąg.

„Ojciec mnie zna, a ja znam Ojca i żyję w Nim. Ojciec mnie miłuje, ponieważ ja daję życie za owce moje”¹⁹⁾.

W końcu temu obrazowi Dobrego Pasterza Jezus dodaje ostatni rzut: „nie wszystkie moje owieczki są tutaj”. O! są też inne, które nie należą do mojej owczarni, lecz i te chce i muszę przyciągnąć do siebie: i, zapewniam, posłuchają głosu mego i nastanie jedna jedyna owczarnia i jeden tylko będzie pasterz²⁰⁾.

„Będą służyć głosowi mego i staną się jedna owczarnia i jeden pasterz”²¹⁾.

¹⁷⁾ Jan 10, 1—2.

¹⁸⁾ tamże 10, 9—10.

¹⁹⁾ Jan 10, 15.

²⁰⁾ tamże 10, 16.

²¹⁾ tamże.

Jakaż radość dla Nas z tego zapewnienia, tak dokładnego i zdecydowanego, że to nastanie! Będą słuchać głosu mego i stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz.

Ta stronica jest nowym promieniowaniem niebiańskiego światła, rozciągającego się nad światem misjonarskim i jakby zapowiadać się zdawała jutrenkę przyszłego Soboru Powszechnego, który w całym świecie przejmie dusze tajemniczą tęsknotą.

Nade wszystko zaś i napewno stronicę tę można odnieść do kapłanów żyjących nad brzegami Tybru i mających zaszczyt należenia do duchowieństwa rzymskiego lub współpracować z nim: do wszystkich z pośród nas, którzy, zajęci w duszpasterstwie wprost Papieżowi Biskupowi Rzymskiemu służą w rodzinnej z nim więzi. Można ją również odnieść do tych, którzy zajęci — na wszystkich stopniach od najwyższych do najskromniejszych w rozległej administracji w licznych instytucjach zakonnych — uczestniczą w sollicitudo ominum Ecclesiarum, obciążającej w pierwszym rzędzie i głównie czcigodną Głowę Kościoła, Papieża i Wikariusza Chrystusowego. Ta rzesza wielka ze wszystkich narodów i pokoleń, ludów i języków²²⁾. Wydaje się jakby zanurzona w światło wychodzące od Jezusa Boskiego Pasterza, Zbawcy świata.

Pozdrowienie końcowe.

... Obraz Jezusa, Dobrego Pasterza, niech będzie zawsze przed oczyma naszymi, zwłaszcza w czasie czytania Ewangelii, i niech karmi nasze dusze w ten sam prawie sposób, jak sakramentalna i żywa obecność Jego Ciała i Krwi: vere cibus, vere potus, utrzymuje nam łaskę zachowującą nas od błędu i od zła, i również wśród trwogi i ciężarów życia jest nam źródłem owego wewnętrznego wesela, które słusznie nazwać można początkowym zażywaniem przyszłej chwały:

Bone pastor, panis vere — Jesu nostri miserere — tu nos pace, nos tuere — Tu nos bona fac videre — In terra viventium²³⁾. Amen. Amen!

ROZPORZĄDZENIE MINISTRÓW GOSPODARKI KOMUNALNEJ ORAZ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ Z DNIA 25 MAJA 1961 R.

w sprawie urządzania cmentarzy, prowadzenia ksiąg cmentarnych oraz chowania zmarłych.

Na podstawie art. 9 ust. 3 i 5 oraz art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. Nr 11, poz. 62) zarządza się, co następuje:

§ 1. 1. Artykuły, powołane w niniejszym rozporządzeniu bez bliższego określenia, oznaczają artykuły ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. Nr 11, poz. 62).

2. Rozporządzenie dotyczy zarówno cmentarzy komunalnych, jak i wyznaniowych.

§ 2. 1. Cmentarz należy utrzymywać jako teren zielony o założeniu parkowym.

2. Zieleń na cmentarzu (drzewa, krzewy, trawniki i kwiaty) podlega ochronie przed niszczeniem. Sadzenie lub wycinanie drzew na cmentarzach

²²⁾ por. Apoc. 7, 9.

²³⁾ Sequeht. S. Thomae Aq. in Festo Corp. Christi.

może nastąpić tylko w przypadkach uzasadnionych racjonalną gospodarką zadrzewieniem oraz zgodnie z planem zagospodarowania terenu cmentarza (§ 3).

3. Teren cmentarza powinien mieć ogrodzenie z trwałego materiału, przy czym wysokość ogrodzenia nie może być niższa niż 1,5 m.

§ 3. 1. Dla każdego cmentarza należy sporządzić plan zagospodarowania terenu, a urządzenie cmentarza, wykorzystywanie miejsc pod poszczególne rodzaje grobów (§ 5 ust. 1) oraz zadrzewienie powinny być zgodne z tym planem. Plan podlega zatwierdzeniu przez organ państwowego nadzoru budowlanego w trybie przewidzianym dla zatwierdzania planów realizacyjnych.

2. Plan zagospodarowania cmentarza powinien przewidywać drogi prowadzące do pól grzebalnych, pola grzebalne oraz zadrzewienie. Każde pole grzebalne powinno mieć odrębne oznaczenie, a w granicach pól grzebalnych powinny być ponumerowane groby.

§ 4. 1. Obszar potrzebny na założenie lub powiększenie cmentarza oblicza się przez pomnożenie przeciętnej rocznej liczby zgonów w danej miejscowości przez 23 (wskaźnik wynikający z zakazu ponownego użycia grobu do chowania zwłok przed upływem 20 lat i przypuszczalnej ilości przypadków przedłużenia tego czasokresu na dalsze okresy) oraz przez 4,5 m² jako powierzchnię jednego grobu. Otrzymany iloczyn wskazuje wielkość części przewidzianej bezpośrednio pod groby i jest powierzchnią grzebalną, która stanowić powinna 30—50% powierzchni ogólnej cmentarza.

2. Dla miejscowości podlegającej rozbudowie obliczeń określonych w ust. 1 dokonuje się, uwzględniając odpowiednio przyszłą przypuszczalną liczbę zgonów przy stanie mieszkańców wynikającym z perspektywicznego rozwoju miasta, osiedla, gromady lub wsi.

3. Przy obliczaniu powierzchni ogólnej cmentarza należy uwzględnić poza powierzchnią grzebalną również powierzchnię zieleni, dróg, placów oraz terenu potrzebnego pod dom pogrzebowy i część gospodarczą cmentarza, a na większych cmentarzach również pod budynek administracyjno-mieszkalny.

§ 5. 1. Przy zagospodarowaniu powierzchni grzebalnej przeznaczonej na groby należy w zasadzie przewidywać dla:

1. pól grzebalnych na groby zwykle bez prawa murowania — około 60% powierzchni,
2. pojedynczych rzędów grobów przy żywopłotach — około 20% pow.
3. grobów rodzinnych — około 20% powierzchni.

2. Na polach grzebalnych przeznaczonych na groby zwykle, groby i odstępy między grobami powinny mieć następujące wymiary:

1. dla zwłok dzieci do lat 6:
długość 1,2 m, szerokość 0,6 m, głębokość 1,2 m, odstępy — od strony dłuższego boku 0,4 m, a od strony krótszego 0,3 m,
2. dla pozostałych zwłok:
długość 2 m, szerokość 1 m, głębokość 1,7 m, odstępy — od strony dłuższego boku 0,5 m, a od strony krótszego 0,3 m.

3. Groby położone w pojedynczych rzędach przy żywopłotach powinny mieć następujące wymiary:

1. dla zwłok dzieci do lat 6:
długość 1,2 m, szerokość 0,9 m, głębokość 1,2 m, odstępy — od strony dłuższego boku 0,4 m, a od strony krótszego 0,3 m,

2. dla pozostałych zwłok:
długość 2,25 m, szerokość 1,3 m, głębokość 1,7 m, odstęp — od strony dłuższego boku 0,5 m, a od strony krótszego 0,3 m.

4. Groby rodzinne, o ile nie są przeznaczone na kilka trumien w kierunku poziomym (§ 7 ust. 2), powinny mieć wymiary określone w ust. 3 pkt. 2.

5. Warstwa ziemi pokrywająca trumnę wynosić powinna co najmniej 1 m. Kopanie głębszych grobów niż 1,7 m jest dopuszczalne pod warunkiem, że pomiędzy dnem grobu a najwyższym poziomem wody gruntowej pozostanie co najmniej 0,5 m. Ziemia wydobyta z grobu może być usypana w postaci pagórka nad grobem.

§ 6. 1. Przez grób zwykły (ziemny) rozumie się grób nie murowany stanowiący dół, do którego chowa się trumnę ze zwłokami i zasypuje ziemią wydobytą z tego dołu.

2. Przez grób murowany rozumie się dół, w którym boki są murowane, a nad trumną zakłada się sklepienie.

3. Przez grób rodzinny rozumie się przestrzeń zapewnioną dla pochowania dwu lub więcej zwłok w grobach zwykłych lub murowanych, wydzieloną dla poszczególnych grobów.

4. Przez katakumby rozumie się nisze w pionowej ścianie, położone obok siebie w szeregu i nad sobą, a przeznaczone do chowania zwłok.

§ 7. 1. W zależności od warunków wodnych można stosować chowanie zwłok piętrowe w grobach ziemnych lub murowanych przy czym trumny powinny być między sobą przedzielone warstwą ziemi grubości około 0,2 m, jeżeli warstwa ta jest murowana lub żelbetowa nie może być ona cieńsza niż 6 cm. Głębokość grobu powinna wynosić przy dwu piętrach (trumnach) 2,7 m, a przy większej ilości pięter — grób powinien być odpowiednio głębszy, przyjmując po 1 m głębokości na każdą trumnę łącznie z przydzieleniem.

2. Groby murowane poza polami grzebalnymi przeznaczonymi na groby zwykłe mogą być pojedyncze lub — licząc w kierunku poziomym — wieloosobowe na dowolną ilość trumien, przy czym wymiary podane w § 5 ust. 3 ulegają odpowiedniej zmianie.

3. W każdym przypadku odległość między poziomem wody gruntowej a dnem grobu nie może być mniejsza niż 0,5 m.

§ 8. W katakumbach powierzchnia dna niszy, przeznaczonej do złożenia zwłok, powinna wynosić co najmniej 2×1 m, a wysokość co najmniej 0,9 m. Każda nisza powinna być oddzielona od sąsiedniej ścianą grubości co najmniej 0,2 m i mieć wylot wentylacyjny dla odprowadzenia gazów w sposób nieszkodliwy dla otoczenia. Po złożeniu zwłok każdą niszę należy natychmiast zamurować.

§ 9. W grobach murowanych i katakumbach dno grobu może być ziemne lub umocnione, przy czym powinno mieć spadek jednokierunkowy, w grobach w miejscu najniższym przewidzieć należy odpływ łączący się z ziemią.

§ 10. Na grobach można ustawiać nagrobki o wymiarach nie przekraczających granic powierzchni grobu.

§ 11. 1. Dom przedpogrzebowy powinien znajdować się w niewielkiej odległości od bramy cmentarnej, a pomieszczenia jego — wymienione w ust. 2 pkt. 1 i 3 — powinny być w miarę możliwości położone od północy.

2. Dom przedpogrzebowy powinien składać się z następujących pomieszczeń:

1. do przechowywania zwłok,
2. do wykonywania ceremonii pogrzebowych,
3. do wykonywania oględzin lub sekcji sądowo-lekarskich, sanitarno-mili-cyjnych oraz utrwalania zwłok.

W pomieszczeniach tych należy urządzić odpowiednią wentylację, jako też zabezpieczyć je przed dostępem osób niepowołanych, zwierząt i owadów.

3. Domy przedpogrzebowe powinny mieć podłogę nieprzepuszczalną i łatwo zmywalną, ściany murowane i tynkowane, a w pomieszczeniach służących do przechowywania i oględzin lub sekcji zwłok — ponadto pomalowane farbą olejną albo wyłożone płytkami do wysokości co najmniej 2 m.

4. Pomieszczenia służące do oględzin lub sekcji zwłok powinny posiadać urządzenia, umożliwiające ogrzewanie w chłodnej porze roku. W pomieszczeniach przeznaczonych do wykonywania oględzin, sekcji i utrwalania zwłok należy przewidzieć możliwość dostarczania zimnej i ciepłej wody oraz jej odprowadzania.

§ 12. Na cmentarzach mniejszych, przeznaczonych dla miejscowości, w których przeciętnie odbywa się najwyżej 1 pogrzeb dziennie, zamiast domu przedpogrzebowego mogą być budowane kostnice o jednym obszernym widnym pomieszczeniu i niewielkim magazynie na przechowanie sprzętu.

§ 13. Zarówno w domach przedpogrzebowych, jak i w kostnicach nie wolno kłaść trumien ze zwłokami bezpośrednio na podłodze, lecz należy je umieszczać na specjalnie na ten cel przeznaczonych rusztowaniach lub katafalkach. Urządzenia te należy często czyścić i odkażać.

§ 14. Dom przedpogrzebowy lub kostnica powinny być pod stałym nadzorem służby cmentarnej, powinny być utrzymywane w czystości i w określonych godzinach dostępne dla osób biorących udział w ceremoniach pogrzebowych. Za przechowywanie zwłok i korzystanie z urządzeń domu przedpogrzebowego lub kostnicy zarząd cmentarza uprawniony jest do pobierania opłat zgodnie z przepisami art. 2 ust. 3.

§ 15. Zarząd cmentarza powinien prowadzić księgę cmentarną według wzoru ustalonego przez Ministra Gospodarki Komunalnej, zawierającą następujące dane dotyczące osób, których zwłoki zostały pochowane:

1. nazwisko i imię,
2. płeć,
3. wiek,
4. ostatnie miejsce zamieszkania,
5. datę zgonu,
6. miejsce zgonu,
7. przyczynę zgonu,
8. datę i nr aktu zgonu,
9. datę pochowania,
10. dokładnie określone miejsce pochowania według planu zagospodarowania cmentarza.
11. ewentualne odnotowanie faktu wydobycia, daty i miejsca ponownego złożenia szczątków (§ 27).

Dane wymienione w punktach 1—8 powinny być wpisane do księgi cmentarnej na podstawie przedłożonej karty zgonu. Karty zgonu, na podstawie których dokonano pochowania zwłok, powinny być przechowywane przez zarządcę cmentarza co najmniej 30 lat.

§ 16. 1. Za zwłoki w rozumieniu ustawy uważa się ciała osób zmarłych.

2. Za szczątki w rozumieniu ustawy uważa się:

1. popioły otrzymane przez spalenie zwłok,
2. noworodki martwe urodzone, płody i noworodki niezdolne do życia, które nie przeżyły okresu 24 godzin,
3. pozostałości zwłok, wydobyte przy kopaniu grobu lub w innych okolicznościach,
4. części ciała ludzkiego odłączone od całości.

§ 17. Zwłoki, z wyjątkiem zwłok osób zmarłych na choroby zakaźne, mogą być pochowane nie wcześniej niż po upływie 24 godzin od chwili zgonu i dopiero po stwierdzeniu przyczyn zgonu, przy czym nie powinny one pozostawać w mieszkaniu po wystąpieniu wyraźnych oznak rozkładu, a w ogóle nie dłużej niż 72 godziny. Przy wystąpieniu oznak rozkładu organ powołany do stwierdzenia zgonu i wystawienia karty zgonu zarządzi przeniesienie zwłok do domu przedpogrzebowego lub kostnicy albo pochowanie ich.

§ 18. Zwłoki przeniesione do domu przedpogrzebowego lub kostnicy nie mogą tam pozostawać po wystąpieniu objawów daleko posuniętego rozkładu; zwłoki takie należy natychmiast pochować.

§ 19. Celem wstrzymania rozkładu zwłok dozwolone jest stosowanie zabiegów utrwalających, polegających na użyciu chemicznych środków konserwacyjnych (wstrzyknięcie płynu konserwującego do naczyń krwionośnych). Zabiegi te mogą być wykonywane tylko przez lekarzy.

§ 20. 1. Natychmiast po zgonie zwłoki należy umieścić w miejscu możliwie chłodnym i zabezpieczyć je przed dostępem zwierząt i owadów.

2. W miejscowościach, w których są domy przedpogrzebowe lub kostnice, składanie zwłok w kościołach lub kaplicach położonych poza cmentarzem jest dozwolone tylko na okres poprzedzający pogrzeb. Wyjątek od tej zasady stanowią kościoły w miastach i osiedlach posiadające oddzielne pomieszczenia do składania zwłok aż do chwili pogrzebu.

§ 21. 1. Zwłoki osób zmarłych na dżumę, cholerę azjatycką, ospę naturalną, dur plamisty epidemiczny, dur powrotny, wąglik, nosaciznę lub wściekliznę, powinny być natychmiast po stwierdzeniu zgonu zawinięte w płótno nasyczone płynem odkażającym lub w razie potrzeby odkażającym i dezynfekcyjnym, złożone do trumny i szczerlinie zamknięte oraz przewieszone bezpośrednio z miejsca zgonu na cmentarz i pochowane w ciągu 24 godzin od chwili zgonu.

2. W razie zgonu na chorobę, wymienioną w ust. 1, należy stosować następujące środki ostrożności:

1. wzbronione jest zbieranie się osób w pomieszczeniu, gdzie leżą zwłoki,
2. wzbronione jest dotykanie zwłok poza czynnościami wymienionymi w ust. 1,
3. na dnie trumny umieścić należy warstwę substancji plynochłonnej (np. trociny, torf, suchy mech. — z dodatkiem wapna chlorowanego) grubości 5 cm,

4. po złożeniu zwłok w trumnie należy ją natychmiast szczelnie zamknąć i z zewnątrz obmyć płynem odkażającym,
5. pomieszczenie w którym osoba zmarła pozostawała, wszystkie przedmioty z którymi była w styczności, jako też środek transportu, jakim zwłoki przewieziono, powinny być poddane odkażeniu.

§ 22. W razie zgonu na chorobę nie wymienioną w § 21 ust. 1, lecz powodującą obowiązek przymusowego umieszczenia w szpitalu, stosowanie do przepisów o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu — stosuje się odpowiednio przepis § 21 ust. 2 pkt. 3, 4 i 5, z tym że:

1. wzbronione jest zbieranie się większej liczby osób w pomieszczeniu, gdzie leżą zwłoki,
2. wzbronione jest dotykanie zwłok poza czynnościami związanymi z obmyciem, ubraniem i ułożeniem zwłok w trumnie,
3. do obmywania zwłok należy używać płynu odkażającego.

§ 23. 1. Do trumny przeznaczonej dla zwłok osoby dorosłej wolno złożyć tylko zwłoki jednej osoby dorosłej, zwłok matki z dzieckiem nowo narodzonym lub zwłoki dwojga dzieci w wieku do lat 6. Trumna powinna mieć dno i ściany boczne nieprzepuszczalne oraz szczelnie przylegające wieko. Zwłoki powinny być złożone w trumnie na warstwie substancji plynochłonnej grubości 3 cm.

2. Po złożeniu zwłok do trumny i przymocowaniu wieka nie wolno trumny otwierać.

§ 24. 1. Przy chowaniu szczątków stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zwłok — ze zmianami wskazanymi w ust. 2—6.

2. Dla celów pochowania szczątków, o których mowa w § 16 ust. 2, pkt. 1, wymagana jest karta zgonu.

3. Dla celów pochowania szczątków wnie wymienionych w ust. 2 wymagane jest zaświadczenie stwierdzające ich pochodzenie wystawione przez:

1. zarząd cmentarza — jeżeli chodzi o szczątki określone w § 16 ust. 2 pkt. 3, o ile zostały wydobyte na cmentarzu,
2. zakład społeczny służby zdrowia — jeżeli chodzi o szczątki określone

4. Zaświadczenia, o których mowa w ust. 3, są wystarczające również w przypadkach chowania w grobie szczątków wymienionych w § 16 ust. 2 pkt. 2.

5. Dla chowania sprowadzonych z zagranicy szczątków, o których mowa w § 16 ust. 2 pkt. 1, wystarczające jest zezwolenie na przewóz (art. 14 ust. 3).

6. Szczątki określone w § 16 ust. 2, 3 lub 4 należy chować w miejscach wskazanych przez zarząd cmentarza, z tym, że można je chować również poza powierzchnią grzebalną.

7. Szczątki mogą być spalone w zakładach społecznych służby zdrowia i opieki zdrowotnej zamkniętej.

§ 25. 1. Zwłoki nie pochowane przez rodzinę i inne osoby, wymienione w art. 10 ust. 1, będą przekazywane szkołom wyższym, o ile te zgłoszą zapotrzebowanie na zwłoki i zapewnią odbiór po otrzymaniu odpowiedniego zawiadomienia.

2. Przepisy §§ 18, 21 i 22 nie dotyczą zwłok dostarczanych szkołom wyższym lub podlegających sekcji naukowej albo sądowo-lekarskiej. Postępowanie z takimi zwłokami normują odrębne przepisy.

3. Zwłoki, o których mowa w § 21 ust. 1, nie mogą być wykorzystywane dla celów naukowo-dydaktycznych.

4. Wojewódzki inspektor sanitarny (inspektor sanitarny miasta wydzielonego z województwa) w szczególnie uzasadnionych przypadkach może zezwolić na przekazanie instytucjom naukowym lub szkołom wyższym zwłok, o których mowa w § 21 ust. 1, określając równocześnie warunki ostrożności przy postępowaniu z tymi zwłokami do chwili przejścia ich przez instytut lub szkołę wyższą.

§ 26. 1. Zgłoszenie, o którym mowa w art. 7 ust. 2, jest zbędne w przypadkach, gdy chodzi o grób murowany albo gdy została złożona opłata przewidziana w art. 7 za dalsze korzystanie z miejsca na cmentarzu lub gdy zachodzą przyczyny, o których mowa w art. 7 ust. 5.

2. Uprawnienia do korzystania z miejsca na cmentarzu, nabyte przed wejściem w życie rozporządzenia, pozostają w mocy.

§ 27. 1. Przy ponownym użyciu grobu szczątki poprzednio pochowanych zwłok lub trumny należy wydobyć i pochować na tym samym cmentarzu na miejscu wskazanym przez zarząd cmentarza (§ 24 ust. 6).

2. Na życzenie osoby uprawnionej do pochowania zwłok (art. 10 ust. 1) można szczątków nie wydobywać.

§ 28. 1. W miastach liczących ponad 5.000 mieszkańców przewożenie zwłok dozwolone jest tylko na specjalnie do tego celu przeznaczonych wozach.

2. Powiatowy (miejski, dzielnicowy) inspektor sanitarny może zezwolić na przewóz innymi środkami transportowymi.

§ 29. 1. Zezwolenia na przewiezenie zwłok lub ich szczątków przez teren Państwa udzielane są przez polskie urzędy konsularne w państwie, z którego przewóz ten ma nastąpić, po stwierdzeniu braku przeszkód przeciwko wywiezieniu zwłok lub ich szczątków na terytorium innego państwa.

2. Zezwolenia na przewóz poza granicę Państwa zwłok lub ich szczątków, o których mowa w art. 14 ust. 2 mogą być udzielane jedynie po uprzednim przedłożeniu zezwolenia właściwej władzy państwa, na którego terytorium mają być przewożone.

3. Zezwolenia na sprowadzenie zwłok lub ich szczątków z obcych państw udzielane są przez polskie urzędy konsularne po uprzednim przedstawieniu zezwoleń przewidzianych w art. 14 ust. 3.

§ 30. 1. Zwłoki przewożone na odległość większą niż 30 km od granicy miasta, osiedla lub gromady, na których terenie nastąpił zgon, powinny być zamknięte w trumnie metalowej lub drewnianej obitej blachą bądź wykonanej z innego odpowiedniego materiału. Trumna taka powinna być zamknięta w szczelnej skrzyni drewnianej, tak aby nie mogła się w niej poruszać.

2. Powiatowy (miejski, dzielnicowy) lub portowy inspektor sanitarny może nakazać zastosowanie, ponadto innych środków ostrożności przy przewożeniu zwłok, a w razie uznania, że środki te są dostateczne, opatrzyć skrzynię z trumną swoją pieczęcią.

3. Po przewiezieniu zwłok na miejsce przeznaczenia powinny być one niezwłocznie pochowane bez otwierania trumny.

4. Szczątki pozostałe w wyniku spalenia zwłok, przewożone na odległości określone w ust. 1, powinny być umieszczone w zalutowanym pudle metalowym (urnie) zamkniętym w skrzynce drewnianej, opieczutowanej przez organ udzielający zezwolenia na przewóz.

5. Przewóz zwłok dozwolony jest w zasadzie tylko w okresie od 16 października do 15 kwietnia, poza tym zaś okresem zezwolenie na przewóz może być udzielone jedynie wyjątkowo przy odpowiednim zapewnieniu bezpieczeństwa sanitarnego.

§ 31. 1. Ekshumacja zwłok i szczątków powinna się odbywać we wczesnych godzinach rannych podczas chłodnej pory roku (w okresie od 16 października do 15 kwietnia).

2. O zamierzonej ekshumacji należy zawiadomić właściwego powiatowego (miejskiego, dzielnicowego) lub portowego inspektora sanitarnego który:

1. wykonuje nadzór nad ekshumacją oraz

2. może zezwolić na wykonanie ekshumacji w innym czasie niż określony w ust. 1 przy zachowaniu ustalonych przez niego środków ostrożności.

3. Przy ekshumacji mogą być obecne tylko osoby bezpośrednio zainteresowane.

4. Zwłoki lub szczątki powinny być wydobyte wraz z trumną, którą bez otwierania należy umieścić w nowej trumnie.

5. O zamierzonej ekshumacji na cmentarzu wyznaniowym powinna być zawiadomiona właściwa jednostka wyznaniowa.

§ 32. Przepisów niniejszego rozporządzenia nie stosuje się do grobów istniejących w dniu jego wejścia w życie, jeżeli zastosowanie tych przepisów uniemożliwiłoby korzystanie z grobu na warunkach dotychczasowych.

§ 33. Traci moc rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 listopada 1933 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu (Dz. U. z 1934 r. Nr 13, poz. 103).

§ 34. Rozporządzenie wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Minister Gospodarki Komunalnej

(—) St. Sroka

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej

(—) J. Sztachelski

P E R S O N A L I A .

O d z n a c z e n i a .

Ojciec św. Jan XXIII raczył: mianować swoimi szambelanami hon.

Ks. Kanonika Józefa Czaprana — proboszcza katedralnego

Ks. Kanonika Karola Chmielewskiego — Proboszcza w Słupsku.

Przesunięcia administratorów.

Ks. Kan. Terlecki Kazimierz zwolniony z Rzepina i mianowany kapłanem Sióstr Franciszkanek i rektorem kościoła św. Ottona w Słupsku.

Ks. Ostrokołowicz Olgierd z Ińska mianowany administratorem parafii Międzyzdroje.

Ks. Napierała Edward z Barwie — mianowany administratorem parafii Ińsko.

- Ks. Mielcarzewicz Bernard** ze Szczecina — mianowany administratorem parafii Wierzuchino.
- Ks. Mackowicz Eugeniusz** z Witnicy — mianowany tymczasowym zarządcą parafii Maszewo.

Przesunięcia wśród wikariuszy.

- Ks. Mytkowski Zenon z Lubiszyna do Międzyrzecza.
- Ks. Prądyński Egon z Karnicy do Brzeźna Lęb.
- Ks. Surowiec Jan z Brzeźna Lęb. do Sianowa.
- Ks. Grygorowicz Tadeusz z Przylepu St. do Wołczkowa.
- Ks. Kierkowski Ryszard z Mieszkowic do par. św. Rodziny w Szczecinie.
- Ks. Węgrzecki Henryk z Tychowa do Siedliska Czarnkowskiego.
- Ks. Wygrabek Stanisław z Wołczkowa do Mieszkowic.
- Ks. Szczukowski Czesław z Wschowy do Gądkowa Wielkiego.
- Ks. Józef Plewnia mian. wik. w Tychowie.
- Ks. Frączek Henryk T. S. z Stowięcina na wik. do Czaplinka.
- Ks. Leonard Rynkun T. S. z Czaplinka na wik. do Stowięcina.
- Ks. Jakubowski Pius OFMCow — mian. wik. w Kołobrzegu.
- Ks. Skraba Piotr z Bledzewa na wik. do Witnicy
- Ks. Szyszko Bronisław Marianin — mian. wik. w Gryfinie.
- Ks. Szczepaniak Kazimierz Marianin — mian. wik. w Lubiszynie.
- Ks. Szmurło Józef z Krosna na rezydencję do Będargowa.

Z w o l n i e n i a.

- Ks. Smolira Bolesław z Cedyni.
- Ks. Magiera Jerzy z Krzywina Gryfińskiego.
- Ks. Bielonko Włodzimierz z Lęborka par. św. Jakuba.
- Ks. Marian Folcik zwolniony na własną prośbę z administratora parafii Międzyzdroje i skierowany na rezydenta przy kościele św. Ottona w Słupsku.



Za zezwoleniem Władzy Duchownej

Wydaje Kuria Biskupia w Gorzowie Wlkp.

Druk: Gorzowska Drukarnia Akcydensowa w Gorzowie Wlkp.

Zam. — 658 — C-6 — Nakład 1.200